

# KURIER Wileński

ŚRODA, 5 CZERWCA 1991 R.  
nr 108 (11594)

## Związek przed bojem?

W nocy Wilno przeszły chłód 13 stycznia, jak w przeddzień, na wszystkich miejscach miasta — w dworcach kolejowych i przy przystankach, na wszystkich ulicach na Wilni, głównych i bocznych, zebrały się zbrojne patrolowe Armii Litwy. Szczególnie panowała w okolicy placów i Łukiskiego.

dnia, które mają ostatecznie zdecydować o losie niepodległości Litwy. Sądzę, iż nastąpi to tego lata, gdy rozstrzygnięte będą liczne istotne problemy światowe. Nie ulega wątpliwości, iż los Litwy, Łotwy i Estonii będzie rozstrzygnięty nie tylko tu. Ale po to, aby był rozstrzygnięty nie tylko tu, musimy być właśnie tu. Musi być tu ze swą wolą, swą gotowością, zdecydowaniem i nie cofać się. Toteż potrzebne są wytrwałość, solidarność i zwyciężymy, będziemy mieli swój wolny kraj.

Okolo drugiej godziny w nocy patroli ukryły się w koszarach miasteczka wojskowego. Co prawda, później kolo Instytutu Pedagogicznego rozległy się dwa wystrzały, nie doszło jednak do incydentów w mieście.

Co mieli na celu wojskowi tak szeroko się rozpraszając po mieście? Związek przed kolejnymi atakami? Kolejna prowokacja czy zwykła próba nerwow?

Wytautas Landsbergis w rozmowie z dziennikarzami powiedział później, iż istnieją pewne objawy tego, jakoby jest teraz dogodny czas do nowych sowieckich ataków przeciwko Republice Litewskiej. Dlatego Michaił Gorbaczow przygotowuje się do dwudniowego podróży do Norwegii i Szwecji, Borys Jelcyn zajęty jest kampanią wyborczą. Wreszcie 3 czerwca w Radzie Najwyższej ZSRR rozpowszechniono zostało oświadczenie prokuratora generalnego ZSRR N. Trubina o wstępnych wynikach badań wydarzeń 13 stycznia, co, zdaniem W. Landsbergisa, bezpośrednio zachęca wojskowych do takich akcji.

Na wtorkowym briefingu w Radzie Najwyższej poinformowano, iż w związku z tym Wytautas Landsbergis zrezygnował z przewidzianej podróży do Łonży, gdzie papież Jan Paweł II spotka się z kilkusetkami tysięcy przybyłych tam pielgrzymów z Litwy.

Balys BUCZELIS,  
kor. ELTA

## Moje mieszkanie — moją twierdzą

Została przyjęta ustawa Republiki Litewskiej o prywatyzacji mieszkań. Na prośbę korespondenta ELTA Wygłasza Prekewicziusa komentarze ja jeden z autorów tej ustawy, przewodniczący podkomisji Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Najwyższej Julius Beinortas.

— Pierwsze pytanie: czy wszystkie mieszkania będą sprzedawane?

— Będą sprzedawane wszystkie mieszkania funduszu państwowego, resortowego i społecznego. Nie będą podlegały sprzedaży tylko te mieszkania, które zajmują kilku najemców, z którymi zawarto osobne umowy o wynajmie. Nie sprzedaje się również pokoiów w bursach, mieszkań służbowych, domów i mieszkań, co do których właściciele są niejasności. Jak wiadomo, właściciele byli, jednakże zostali wywiezieni w okresie bolszewickim albo wyjechali przed groźbą wywózki i pomieszczenia zostały opuszczone. Dopóki nie rozwiążemy problemu zwrotu tego mienia lub kompensaty za niego, takich mieszkań nie będziemy wciągali na listy prywatyzacji.

— Jakie ceny się przewiduje za mieszkania?

— Niewątpliwie, ceny nie będą jednakowe. Uwzględniana będzie bazowa cena, tj. koszt budowy 1 m<sup>2</sup> w 1989 r. Domy murowane będą droższe od domów wielkopłytowych lub innych budynków prefabrykowanych. Ceny za 1 m<sup>2</sup> będą się wahały od 240 do 275 rubli. Będzie jeszcze dodatek lub zniżka w wysokości do 20 proc. Na jedną osobę, zajmującą mieszkanie nie powinno przypadać 20 metrów kwadratowej powierzchni ogólnej. Dla rodziny dodaje się jeszcze 15 m kw. Na przykład, trzyosobowa rodzina

kupuje mieszkanie o powierzchni 80 metrów kw. W tym wypadku 5 metrów kwadratowych ponad normę będzie kosztowało podwójnie. Ulga dla rodzin 1- i dwuosobowych w powierzchni kupowanego mieszkania jest zwiększona.

Szacując mieszkania będącymi uwzględniane również jego czynniki zewnętrzne — położenie geograficzne w mieście, stan ekologiczny. Tryb tego obliczenia ustalony. Weźmie się pod uwagę również stopień zużycia mieszkania.

Ustawa ta dla mieszkańców Litwy jest pozytywna, bowiem pozwoli kupić mieszkanie na warunkach ulgowych. Do 80 proc. jego wartości można będzie pokryć wypłatami inwestycyjnymi. Pierwszą wpłatę — 10 proc. — i pozostałą część wartości trzeba będzie wpłacić gotówką. Na przykład, jeżeli mieszkanie będzie kosztowało 16 tysięcy rubli, a mieszkać w nim 2 osoby, to na wstępnie trzeba będzie wpłacić 1600 rubli, a następnie można przelać ze swego konta inwestycyjnego 12.800 rubli. Pozostała suma — 1600 rubli można spłacić w roku następnym. Naturalnie, wszystko można zapłacić również od razu.

— Czy będą dodatkowe ulgi przy kupowaniu mieszkań?

— Rodzina, w której jest inwalida I grupy, przy wykupowaniu mieszkania uzyska 50 proc. zniżki. Ulgi będą również stosowane wobec inwalidów II

grupy, jeżeli w ich rodzinie nie będzie osób zdolnych do pracy. Prócz tego rodziny, w których są osoby niezdolne do pracy, za mieszkanie będą mogły rozliczyć się wyłącznie czekami inwestycyjnymi.

— Czy ustawa pozwala sprzedać nabyte mieszkania?

— Tak. Jednakże ustawa przewiduje również ograniczenie. Powiedzmy, jeżeli osoba pragnie sprzedać mieszkanie obywateli nie litewskiemu, w ciągu najbliższych 10 lat nie będzie mogła tego uczynić. To nie dyskryminacja, a naturalne prawo, gdyż ten lub inny fundusz mieszkaniowy stworzyli nasi obywatele, którym mieszkania przede wszystkim powinny przysłużyć.

— Jak będą traktowani nasi rodacy — zesłańcy, mieszkający poza granicami republiki?

— Wszyscy oni mają obywatelstwo litewskie i po przybyciu nie będą mieli żadnych problemów. Tylko jak sądzę, kupowanie przez nich mieszkania to przypadek ostateczny. Przede wszystkim mogą oni pretendować do tych domów, z których zostali zesłani, uzyskując za to ekwiwalent.

— Prosimy o skomentowanie sytuacji, gdy obywateli po wyburzeniu jego domu przydzielono większą powierzchnię, niż posiadał. Czy nie będzie musiał dopłacać różnicę?

— W takim przypadku ustawa przewiduje uznanie całego mieszkania za jego własność, niezależnie od tego, czy jest ono ekwiwalentem do powierzchni posiadanej wcześniej, czy nie.

— Jeżeli chodzi o państwowy fundusz mieszkaniowy, to jest (Dokończenie na str. 2)

## Pobyty w Brukseli

W Brukseli Litewski wyjazd do Londynu i do Brukseli. Z Belgii powrócił przewodniczący Rady państwa baltickich Landsbergis. Arto Arnold Riutiel, na zaproszenie Litewskiego Rady państwa — Belgii, Holandii i Niemiec.

W celu dopomożenia w rozwinięciu oświaty, przygotowaniu specjalistów krajów baltickich, stworzenia gwarancji dla inwestorów w krajach Europy Wschodniej. Rzeczą charakterystyczną, że mówiąc o tych krajach, dzieleno je na trzy grupy: republiki Związku Radzieckiego, trzy państwa baltickie i kraje bylego bloku wschodniego. W ten sposób podkreślono status samodzielnych państw baltickich. W posiedzeniu uczestniczyli przewodniczący, wiceprzewodniczący Rady Beneluxu, minister spraw zagranicznych Belgii.

W drugim dniu pobytu złożony wizyty w ambasadzie Norwegii, centrum informacyjnym Balfów, spotkali się z kierownictwem międzynarodowego centrum związków chrześcijańskich demokratów, politykami Flandrii, pragmaty, nawiązując kontakty z państwami baltickimi i oraz przedstawicielami wychodźstwa państw baltickich. Odwiedziliśmy również siedzibę NATO.

## W. LANDSBERGIS PRZYJĄŁ UCZESTNIKÓW ZJAZDU WILNIAŃ

2 czerwca przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis przyjął uczestników zjazdu Litwinów świata wilnian, przybyłych z Australii, USA, Polski, Kanady.

Podczas przyjacielskiej, serdecznej rozmowy rozpatrzono sytuację na Litwie. Uczestnicy zjazdu wyrazili zainteresowanie wychodźstwa z powodu rozpadania napiercia w stosunkach międzynarodowościowych przez pewne siły w regionie północno-wschodnim. W. Landsbergis wyraził przekonanie, że sytuacja tu ustabilizuje się.

(ELTA)

## SPOTKANIE W. LANDSBERGISA I W. ŚLADKEWICZIUSA

2 czerwca przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas Landsbergis odwiedził przewodniczącego Konferencji Episkopatu Litwy, arcybiskupa kowieńskiego kardynała Wincientasa Śladkewicziusa. Mówiono o ważnych sprawach Ojczyzny i Kościoła.

(ELTA)

## Kogo się wypuszcza za granicę?

2 czerwca Telewizja Litewska poinformowała, że władze białoruskie odmówiły przepuszczenia przez kontrolne przejście graniczne mieszkańców republik baltickich. ELTA zwróciła się do swych kolegów z Białej z prośbą, aby informacje tę skomentowały kompetentne osoby.

A więc Warszawski Most, jak na razie, zamknięty został dla mieszkańców republik baltickich i Ukrainy — powiedział zastępca przewodniczącego Brzeskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego Leonid Lemiejewski. — Republiki te mają własne przejścia graniczne. Uwzględniliśmy tę okoliczność podejmując na sesji rady okręgowej 25 maja uchwałę w sprawie naprawy sytuacji na przejściu granicznym. Do 1 czerwca przepuszczane były bez ograniczeń wszystkie samochody, ponieważ nie każdy turysta mógł wiedzieć

o nowej decyzji, a od początku nowego miesiąca milicja zawraca z powrotem samochody z numeracją republik baltickich i Ukrainy. O nowych przepisach poinformowaliśmy rządy sąsiednich republik, przekazaliśmy również informacje ich posterunkom kontroli granicznej. Zmotoryzowanych turystów z Rosji, Azji Środkowej oraz innych regionów, nie posiadających granicy z Polską, przepuszczamy bez przeszkód. Powtarzam — główną przyczyną ograniczeń jest bardzo złożona sytuacja sanitarno-epidemiologiczna w naszym rejonie przygranicznym. Ostatnio bowiem kolejni śmigacze przyjeżdżali po kilka dni — bez wody, bez ubikacji. Pobocza drogi przekształcały się w wysypisko śmieci, co grozi powstaniem dołowej epidemii.

BELTA — ELTA

## Papież o niepodległości Litwy

Rzym, 2 czerwca (kor. PAP Mirosław Ikonowicz specjalnie dla ELTA). W związku z odwołaniem ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Biesmiertnych, który powiedział w Lizbonie, że Związek Radziecki jest przygotowany do rozmów w sprawie niepodległości republik baltickich, agencja ANSA w swym doniesieniu

ze stolicy Portugalii zacytowała słowa Jana Pawła na ten temat, które wywodził on 31 marca. Jak odnotowuje, ANSA, papież podczas niedawnej wizyty w Portugalii — oświadczył przywódcy tego kraju, że jego zdaniem, problem niepodległości trzech państw baltickich jest „faktem dokonanym”.



# Wierzę w Wolną Europę

Przemowa z Janem NOWAKIEM-JEZIORANSKIM, Dyrektorem Krajowym Kongresu Polonii Amerykańskiej, konsultantem Stanów Zjednoczonych Rady Bezpieczeństwa

**PYTANIE:** Przez wiele lat dyrektor Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa nie miał prawa przyjazdu do naszego kraju, tw. Europy...  
**ODPOWIEDZ:** Najserdeczniej...  
**PYTANIE:** Niedawno wydał Pan rewelacyjną książkę o swojej pracy w radiu. Jaki ma tytuł?  
**ODPOWIEDZ:** Są dwa tytuły: „Wojna w eterze” i „Polska z oddali”.

# Żołnierskie drogi i losy

Po książkę Piotra Lossowskiego „Po tej i tamtej stronie Niemna” (stosunki polsko-litewskie 1883-1939) sięgnąłem kolejny raz po spotkanie z żołnierzem Pułku Lidzkiego Dywizji Litewsko-Białoruskiej Janem Michalkiewiczem. Stary wiarus dużo opowiadał o swoim udziale w walkach o Wilno w kwietniu 1919 r. i październiku 1920 r. Nie zachował dokumentów wojskowych z tamtych czasów, zniszczył je, obawiając się represji w okresie stalinowskim. Ale nie zapomniał tego, co przeżył.



## Kronika pamięci

Wojkowości. Głowa rodziny — Wacław Stupienko, urodzony we wsi Grykienty, walczył w wrześniu 1939 r. w szeregach 1 Pułku 1 Dywizji Legionów Józefa Piłsudskiego z Wilna. Był szeregowcem 5 kompanii strzeleckiej 3 batalionu. Pod Wyszkwodem zostali rozbici, a w Kobryniu podczas cofania się — wzięci do niewoli przez wojska radzieckie. Przez 2 tygodnie wszystkich wieziono w bydelskich wagonach do Kalugi. Po drodze nie dawano jeść, podstawowym ratunkiem był „kipiatok”. Na stacjach przygodni ludzie podawali chleb. Kto miał pieniądze, mógł coś niecoś kupić. Słabsi umierali.

Górze (rejon solecznicki); Witold Orłowski ze wsi Preny (rejon święciański); Stanisław Sankowski z 3 PAL w Podbrożdziu — walczył pod Pulawami, Deblinem; Wincenty Mackiewicz ze wsi Zwierzyniec (rejon trocki) — służył czynną odbywał w 1 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie, jako żołnierz 86 pułku karabinów maszynowych walczył pod Warszawą, trafił do niewoli sowieckiej, 2 miesiące był więziony w obwodzie iwanowskim; Stanisław Aleksandrowicz ze wsi Madzyny w rejonie trockim — w służbie czynnej był w 1 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie. Te listę będziemy kontynuowali w następnych publikacjach.

Urodził się 1 stycznia 1900 r. we wsi Pakaińce (rejon wileński). Ma więc już ponad 91 lat. Mimo to dobrze pamięta zdarzenia wojennych lat. Potwierdzenie tego właśnie znalazłem we wspomnianej książce Piotra Lossowskiego.  
Szeregowcem Pułku Lidzkiego, potem to był 76 pułk, Jan Michalkiewicz 21 kwietnia 1919 r., na Wielkanoc wkroczył do Wilna. Walczył o Lidę, Nowogródek, Suwałki... Latem 1920 r. znalazł się pod Warszawą. Był świadkiem, jak generałowie Stanisław Haller i Edward Rydz-Śmigły witali się z żołnierzami Przed Miawę, Kutno, Modlin pan Jan wyruszył z towarzyszymi broni w kierunku Wilna. Z pociągu zostali wyładowani między Niemenczynem a Wilnem. Po przedostaniu się na drugi brzeg Wilii walczyli na odcinku Korwie-Mejszagala. Potem przetrzucono ich pod Podbrzezie i Giedrojcze.

Nie wszystkim naszym ziomkom poszczęściło wrócić do domów rodzinnych. Pani Leokadia Czachowska ze wsi Bowsze (rejon solecznicki) pragnie odnaleźć grób swego brata Edwarda Grynczewicza s. Jana, ur. w 1919 r. Służył czynną odbywał w jednym z wileńskich pułków, który stacjonował w koszarach Szeptyckiego. W pierwszych dniach wojny wyruszył na front i zaginął bez wieści.

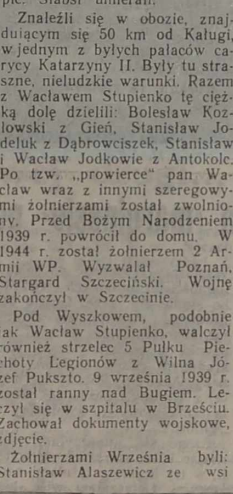
„Brakowało kadry oficerskiej — wspomina pan Jan. — W Giedrojcach np. przydzielono nam głuchego porucznika, trudno było się porozumieć, ale mieliśmy serce do walki”. Swój drogą wojenną Michalkiewicz zakończył pod Giedrojciami. Następnie ponad rok służył jeszcze w 2 kompanii strzeleckiej 1 batalionu Pułku Lidzkiego. Dowódcą był kpt. Zagórski. Po otrzymaniu 13 ha ziemi Michalkiewicz osiadł w Rostyanach. Teraz mieszka u syna Stanisława we wsi Pikućki koło Awizien.

O wiadomości prosił nas stary wilmianie — przyjaciele z znajomym sierżantem Bronisławem Szymonowskim s. Jana i Marii (z domu Suchońska), ur. w 1910 r. w Zywiec. Po wkroczeniu wojsk radzieckich we wrześniu 1939 r. do Wilna wyjechał on przez Kłajpedę do Anglii. Tu zginął jako komandos.

Obok Antoniego Jasielczuka ze wsi Czerniec, Jan Michalkiewicz jest drugim z poznanych legionistów żyjących jeszcze na Wileńszczyźnie. Ostatnio otrzymałśmy wiadomość, że we wsi Żerańce (rejon trocki) mieszka jeszcze jeden legionista — Józef Kozłowski. Także urodził się w 1900 r. W 1919 r. walczył pod Grodnem, a następnie służył w 19 Pułku Artylerii Lekkiej.

Jerzy SURWIŁO  
NA ZDJĘCIACH: Jan Michalkiewicz; Józef Pukasz; Edward Grynczewicz (od lewej) i jego brat Stanisław, którzy 16 lat spędził w łagrach na Syberii.

O tych żołnierzach i całym szeregu innych, o których dziś mowa, dowiedzieliśmy się dzięki czynnej pomocy naszych Czytelników, za co serdecznie dziękujemy. Np., rodzina Stupienków powiadomiła o Janie Michalkiewicz. Są w niej pielęgnowane tradycje polskiej



Fot. i repr. W. Charin

**ODPOWIEDZ:** Najserdeczniej...  
**PYTANIE:** Niedawno wydał Pan rewelacyjną książkę o swojej pracy w radiu. Jaki ma tytuł?  
**ODPOWIEDZ:** Są dwa tytuły: „Wojna w eterze” i „Polska z oddali”.

**PYTANIE:** Program RWE ma wejść na fale Radia Warszawska...  
**ODPOWIEDZ:** W Warszawie byłem obecny na uroczystości podpisania umowy, na której podstawie jedna z fal średnich Polskiego Radia ma służyć Radia Wolna Europa. A więc Radio Wolna Europa będzie nadawało audycje przez kilka nadajników umieszczonych w Polsce, co powinno bardzo mocno wpłynąć na zwiększenie liczby słuchaczy. Niestety, przed samym moim wyjazdem z Polski otrzymałem fax z Biłegogo Domu, z którego wynika, iż podjęta została decyzja, że „Wolna Europa” i „Głos Ameryki” mają być skonsolidowane i ma być wytworzona jakaś trzecia radiostacja, która będzie radiostacją państwową. Będzie łączyła elementy zarówno „Głosu Ameryki” jak i Radia Wolna Europa.

**PYTANIE:** Wracając do spraw polsko-litewskich, doby obecnej. Jak Pan je ocenia? Co by chciał Pan powiedzieć Polakom i Litwinom, i w ogóle mieszkańcom Litwy?  
**ODPOWIEDZ:** Przed wojną Polska była w stanie wojny ze wszystkimi. Mieliśmy konflikt z Niemcami o nasze Ziemię Zachodnie i Śląsk. Mieliśmy konflikt z Czechosłowacją o Śląsk Cieszyński. Byliśmy w konflikcie z Ukraińcami, z Litwinami — o Wilno. Żaden państwo, żaden naród nie jest w stanie się utrzymać, jeżeli będzie w stanie konfliktu ze wszystkimi swoimi sąsiadami. Dlatego uważam za rzecz niezwykle ważną (Dokończenie na str. 4)

**Przez całe życie Teofilis Potiejunas, mieszkaniec wsi Proczuinał w rejonie ignalińskim, zajmuje się rzeźbą w drewnie. Z tego, co potrafił już zrobić, można stworzyć całe muzeum. Wyroby swe chętnie rozdaje ludziom, ozdabia nimi park narodowy „Aukštaitija”.**

**Wystawy**  
W Krasnodarze, Noworosyjsku i innych miastach dużym zainteresowaniem cieszy się pokaz kowieńskiego fotografa Algimantasa Armonasa, na której prezentuje się 90 fotografii. Można tu obejrzeć „Aktu” pejzaż urbanistyczny i wiejski, jak też inne prace.

**N. NIEZAMOW**

**Wskazania wiejska**  
Wskazanie pierwsze wczoraj...  
**Wskazania wiejska**  
Wskazanie pierwsze wczoraj...  
**Wskazania wiejska**  
Wskazanie pierwsze wczoraj...

**R. SZINKUNAS**

